A

Cena 50 gr

Łódź, piątek 26 maja 1972 r.
Rok XXVIII Nr 124 (7405)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Plenum KW PZPR poświęcone rolnictwu

Z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — K. Barcikowskiego obradowało wczoraj w Łodzi pod przewodnictwem I sekretarza J. Muszyńskiego Plenum KW PZPR, poświęcone omówieniu dalszego rozwoju rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem oceny gospodarki ziemią oraz kierunków działania w tym zakresie do 1980 roku.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW — H. Tomczak. Wzięło w niej udział 14 mówców, a wśród nich także K. Barcikowski. Na zakończenie obrad Plenum podjęło uchwałę nakreślającą program właściwego wykorzystania użytków rolnych, a co się z tym łączy — intensyfikacji produkcji rolnej na ziemi łódzkiej.

(zbk)

Po ratyfikacji

Milczenie prasy chińskiej

Prasa pekińska oraz inne chińskie środki masowego przekazu pominęły całkowitym milczeniem ratyfikację układów NRF — Polska i NRF — ZSRR przez zachodnioniemiecki Bundestag.

Dobra podstawa dla normalizacji i rozwoju stosunków między obu krajami

Za ratyfikacją układu PRL — NRF

wypowiedziały się komisje sejmowe

NA WSPÓLNYM POSIEDZENIU 25 BM. — SEJMOWE KOMISJE: SPRAW ZAGRANICZNYCH I PRAC USTAWODAWCZYCH WYRAZIŁY JEDNOMYŚLNIE OPINIĘ ZA RATYFIKACJĄ UKŁADU MIĘDZY POLSKĄ RZECZĄPOSPOLITĄ LUDOWĄ A NIEMIECKĄ REPUBLIKĄ FEDERALNĄ O PODSTAWACH NORMALIZACJI ICH WZAJEMNYCH STOSUNKÓW Z 7 GRUDNIA 1970 R.

JAK WIADOMO — SEJM, KTÓREMU PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA PRZEKAZAŁ WNIOSEK PREZESA RADY MINISTRÓW W SPRAWIE RATYFIKACJI, ZLECIŁ TYM KOMISJOM USTOSUNKOWANIE SIĘ DO WNIOSKU.

Debata odbywała się w atmosferze zrozumiałego zainteresowania członków naszego parlamentu, działaczy politycznych i państwowych, całego społeczeństwa. Dotyczyła bowiem, sprawy związanej z żywotnymi interesami narodu polskiego: całkowitego zamknięcia problemu prawno-międzynarodowego uznania granicy na Odrze i Nysie.

Wraz z posłami obu komisji przybyli do sali kolumnowej Sejmu — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i zaproszeni goście, a wśród nich marszałek Polski Michał Rola-Żymierski, gen. broni Zygmunt Berling, ludzie nauki i kultury, znawcy zagadnień międzynarodowych, w tym publicyści zajmujący się problematyką niemiecką. W obradach uczestniczyli także przewodniczący innych komisji sejmowych oraz przedstawiciele wojewódzkich zespołów poselskich z szeregu województw.

W żywej, chwilami gorącej, 9-godzinnej debacie na czwartkowym posiedzeniu — reprezentanci różnych środowisk naszego społeczeństwa poddali gruntownej analizie różne aspekty układu między PRL i NRF. Aspekty zarówno krajowe jak i międzynarodowe, historyczne, współczesne i najbardziej aktualne.

W wystąpieniach mówców powtarzało się jednoznaczne stwierdzenie, że układ stanowi dobrą podstawę dla normalizacji i rozwoju stosunków między PRL i NRF oraz służy sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

W toku debaty zabrał głos min. S. Olszowski.

Obrady otworzył przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — poseł Wincenty Kraśko, który podkreślił historyczne znaczenie układu między PRL a NRF.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR wystąpił członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR pos. Ryszard Frelek.

Zasadnicze znaczenie układu powiedział on m. in. — polega na tym, że jego wejście w życie zamyka całkowicie problem prawno-międzynarodowego uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Granica ta została ustalona w umowie poczdamskiej. Z socjalistycznym państwem niemieckim — NRD — została potwierdzona w układzie zgorzeleckim. Uznanie jej obecnie przez drugie państwo niemieckie — NRF — za nienaruszalną i nieodwracalną zachodnią granicę Polski spełnia wszelkie wymogi prawno-międzynarodowe i nigdy żadne inne nie będą już potrzebne. Sprawa jest zakończona.

Staliśmy na stanowisku, iż uznanie przez NRF granicy na Odrze i Nysie jest podstawową przesłanką bezpieczeństwa europejskiego i podstawowym warunkiem normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a NRF. Jest to obecnie spełniane przez wejście w życie obu układów: ZSRR — NRF, Polska — NRF, które stanowią integralną polityczną całość.

Widzimy wszyscy doniosłe znaczenie układu — kontynuował mówca — oceniamy go przede wszystkim jako rezultat niezłomnego stanowiska Polski Ludowej, całego naszego narodu, konsekwentnej, wspólnej polityki socjalistycznych sojuszników Polski. Doceniamy także wkład, jaki do rozwiązania tej sprawy wniosły realistyczne siły w NRF.

Polska postępować będzie zgodnie z literą i duchem układu. Jedynie ten układ i wyłącznie on ma moc prawno-międzynarodową i jest wiążący dla obydwu stron. Jest to stanowisko naszej partii i naszego państwa — zdecydowane i niezmienne. Treści i znaczenia układu nic nie może podważyć. Są one jednoznaczne.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rządy ZSRR i USA postanowiły zapobiegać incydentom na morzu i w powietrzu

W CZWARTEK NA KREMLU PODPISANO POROZUMIENIE MIĘDZY RZĄDAMI ZSRR I USA W SPRAWIE ZAPOBIEGANIA INCYDENTOM NA PEŁNYM MORZU I W PRZESTRZENI POWIETRZNEJ NAD MORZAMI.

Porozumienie to, opracowane podczas rozmów, które odbyły się w październiku 1971 r. i w maju 1972 r., ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa rejsom okrętów wojennych i przelotom samolotów obu krajów zgodnie z zasadami i normami prawa międzynarodowego. W porozumieniu zawarte jest wzajemne zobowiązanie niedopuszczenia do takich akcji przez okręty i samoloty każdej ze stron, które mogłyby stworzyć zagrożenie i niebezpieczeństwo dla okrętów i samolotów drugiej strony. Przewiduje się również przeprowadzenie konsultacji i powołanie komisji dla rozpatrzenia koniecznych, konkretnych kroków.

Porozumienie podpisali głównodowodzący marynarki wojennej ZSRR admirał Sergiej Gorszkow i sekretarz d/s marynarki wojennej USA John Warner.

W kontynuowanych w czwartek na Kremlu rozmowach radziecko-amerykańskich wzięli udział przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny, premier ZSRR Aleksiej Kosygin i prezydent USA Richard Nixon. Głównym tematem rozmów były problemy stosunków handlowych i gospodarczych między Związkiem Radzieckim i USA. Rozmowy przebiegają w konstruktywnej rzeczowej atmosferze.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przyjął w czwartek na Kremlu sekretarza stanu USA, Williama Rogersa i przeprowadził z nim rozmowę na temat stosunków handlowo-gospodarczych między ZSRR a USA.

W rozmowie uczestniczył zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s Planowania, Nikołaj Bajbakow.

* * *

W piątek rokowania radziecko-amerykańskie będą kontynuowane. W sobotę zaś, prezydent Nixon z małżonką uda się do Leningradu, gdzie spędzi cały dzień.

Zmarł M. Choromański

W Warszawie zmarł nagle w wieku 68 lat dramaturg i prozaik Michał Choromański.

Swą pierwszą powieść „Biali bracia" opublikował w 1931 r. Największy rozgłos przyniosła mu wydana w 1933 r. „Zazdrość i medycyna", za którą otrzymał nagrodę młodych PAL. Książka ta tłumaczona była na wiele języków obcych.

Odznaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Garbacki przyznaje się do winy

Mordercy J. Gerharda przed sądem w Warszawie

25 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy — w IV Wydziale Karnym rozpoczął się proces w sprawie zabójstwa Jana Gerharda. Na ławie oskarżonych zasiedli: 27-letni Zygmunt Garbacki i 25-letni Marian Roman Wojtasik.

Z danych personalnych przedstawionych sądowi wynika, iż Z. Garbacki ma wykształcenie średnie, jest z zawodu technikiem budowlanym; student III roku Politechniki Warszawskiej, M. R. Wojtasik — wykształcenie podstawowe, pracował dorywczo, skazany na 1 rok pozbawienia wolności za dokonanie włamania 4 miesiące po zabójstwie Jana Gerharda.

Kwintesencją kilkumiesięcznego dochodzenia w sprawie zabójstwa J. Gerharda i innych przestępstw jest odczytane na rozprawie kilkudziesięciostronicowe uzasadnienie aktu oskarżenia, rekonstruujące wydarzenia z dnia 20 sierpnia ub. r. Są to fakty znane opinii publicznej z opublikowanych już pierwszych relacji i komentarzy. Przypomnijmy więc tylko, że zamiar zabójstwa zrodził się w czerwcu 1971 r. Szczegółowo opracowano podstępny sposób dostania się do mieszkania J. Gerharda, rozdzielone zostały role obu oskarżonych. Fakty wskazują, że zabójstwo miało przebieg wyjątkowo bestialski. Gerharda uderzono kilkakrotnie łomem, potem zadzierzgnięto na jego szyi pętlę skórzanym paskiem, a następnie czterokrotnie uderzono sztyletem w okolicę serca. Zwraca również uwagę, iż już po zabójstwie Garbacki i Wojtasik dopuścili się kilku kolejnych przestępstw. Wydarzenia z 20 sierpnia ub. r. nie były więc końcem ich działalności przestępczej, która została przerwana dopiero aresztowaniem obu oskarżonych.

Udokumentowane w materiałach śledztwa fakty dowodzą niezbicie, że Garbacki i Wojtasik kierowali się w swych poczynaniach niskimi pobudkami — zysku materialnego.

Tak w krótkim zarysie prezentuje swoje stanowisko prokuratura. A co na ten temat mówi sam Garbacki, który ja-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Na zdjęciu: Zygmunt Garbacki (2 z lewej) i Marian Wojtasik (2 z prawej) na ławie oskarżonych.

Godziny garnizonu sajgońskiego w Kontum — policzone?

Najważniejszym wydarzeniem w Wietnamie południowym w czwartek — w 57 dniu ofensywy — był atak sił wyzwoleńczych na miasto Kontum — stolicę płaskowyżu centralnego położoną 420 km na północ od Sajgonu. Walki w rejonie Kontum trwają od 14 maja. Oddziały wyzwoleńcze otoczyły miasto ze wszystkich stron zamykając w nim garnizon sajgoński. Zaopatrzenie wojsk reżimowych odbyło się drogą powietrzną.

W czwartek rano, po przygotowaniu artyleryjskim, do miasta wdarły się niewielkie oddziały wyzwoleńcze. Zaatakowały one lotnisko oraz rozpoczęły walki na ulicach. Walczono o każdy dom. Po kilku godzinach walk grupy saperów sił wyzwoleńczych, jakie przedostały się do miasta, wycofały się, natomiast artyleria w dalszym ciągu ostrzeliwała stanowiska wojsk reżimowych. Wyrażane są opinie, że godziny garnizonu sajgońskiego w Kontum są policzone.

Siły wyzwoleńcze przypuściły też atak na pozycje obronne wojsk reżimowych w Hue. Walki toczyły się na północny-zachód od miasta.

Lotnictwo USA kontynuowało w czwartek naloty w Wietnamie południowym oraz na DRW.

Dziś Dzień Matki

Od Niej zależy...

26 maja — Dzień Tej, która dla dziecka „jest ciepłem, jest pokarmem, jest pełnym błogości stanem zadowolenia i bezpieczeństwa". Tak pisze o Matce amerykański filozof i psycholog, Erich Fromm w wydanej przez PIW książce „O sztuce miłości". Kiedy dziecko dorasta, Matka musi się z nim rozstać: „...musi to nie tylko tolerować, musi chcieć pomóc w tym odejściu", bowiem samodzielność i niezależność są niezbędne dla rozwoju i szczęścia człowieka. „Właśnie na tym etapie — pisze profesor Fromm — miłość matczyna staje się tak trudnym zadaniem, ponieważ wymaga bezinteresowności, zdolności dawania wszystkiego, nie pragnąc w zamian niczego poza szczęściem ukochanej istoty".

Jak większość psychologów, Erich Fromm uważa miłość macierzyńską za uczucie największe i niezastąpione. „Jeśli istnieje — jest błogosławieństwem; jeśli jej nie ma, wydaje się, że całe piękno uszło z życia..."

Bezcenny dar miłości nie jest jedynym, jakie dziecko otrzymuje od Tej, która wydała je na świat. W rodzinie Matka pełni rolę pielęgniarki, opiekunki, wychowawczyni, pierwszej przewodniczki na drogach życia społecznego. „...Od Niej przede wszystkim zależy, czy przyszłe pokolenie będzie światłe, szlachetne i postępowe" — napisali Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz w liście do kobiet w dniu ich święta. Tak więc matczyne uczucie i trud służą nie tylko własnym dzieciom, lecz i ogółowi.

Ale wdzięczność społeczeństwa dla Matki wyraża się nie w samych słowach. Nie będziemy wymieniać ogólnie znanych nowych uprawnień socjalnych, które rok miniony i bieżący przyniosły pracującym matkom. Zresztą wszystko, co dobre dzieje się w kraju, zawsze służy Matce, gdyż spełnia jej oczekiwania i ambicje w stosunku do rodziny, do dzieci.

Czego pragnie dla siebie i czego Jej życzyć? Tego właśnie, aby dzieci nie zawiodły nadziei. By rosły na ludzi prawych, dzielnych, pożytecznych, szanowanych i kochanych. Tylko takiej nagrody oczekuje Matka — i aż takiej. Nam wszystkim bardzo zależy, by Jej nie ominęła.

Posiedzenie Prezydium i KW CRZZ

Najpilniejsze zadania przemysłowej służby zdrowia

Problemy ochrony zdrowia i higieny załóg w zakładach pracy były głównym tematem wspólnego posiedzenia Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ, które obradowało 25 bm. w Warszawie.

Obrady wykazały, że mimo niewątpliwego postępu, jaki w zakresie ochrony zdrowia załóg pracowniczych osiągnięto w ub. r., nie udało się jeszcze zlikwidować w pełni wielu mankamentów. Dotyczy to zwłaszcza działalności profilaktycznej lecznictwa przemysłowego, rehabilitacji zawodowej, przeciwdziałania chorobom zawodowym, zagrożeniom wypadkowym i szkodliwym wpływom substancji chemicznych.

Jednym z problemów, wymagających szybkiego rozwiązania, jest zapewnienie opieki zdrowotnej pracownikom małych zakładów oraz dalsza poprawa opieki nad kobietą i młodzieżą.

Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ sformułowały szereg wniosków pod adresem instancji związkowych i resortu zdrowia, zmierzających do dalszej poprawy opieki zdrowotnej nad załogami.

Delegacja firmy Thomson w Polsce

W dniach 23—25 bm. przebywała w Polsce delegacja francuskiej firmy Thomson — C.S.F. z jej prezydentem Paul Richard.

Delegacja przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami polskiego przemysłu elektronicznego na temat dalszego rozszerzenia współpracy.

Nowe ciężarówki z „Jelcza"

Załoga „Jelcza", która niedawno uruchomiła produkcję nowego typu samochodu ciężarowego „Jelcz-135 m" z nowoczesną kabiną kierowcy, przystąpiła do dalszej modernizacji tego wozu. Zamiast drewnianej, montowana jest w nim od maja metalowa skrzynia ładunkowa o wysokich burtach. Zwiększy to walory eksploatacyjne samochodu przy przewozach ładunków ciężkich do 10 ton.

Wykonano już też pierwsze prototypy podwozi pod samochody ciężarowe specjalnej konstrukcji (na bazie „Jelcza-315") do przewozu bydła i trzody. Samochody te jelczańskie zakłady wykonują w kooperacji z Sanocką Fabryką Autobusów.

Komisje sejmowe za ratyfikacją układu PRL-NRF

Przemówienie S. Olszowskiego

Przebieg dzisiejszej dyskusji nad wnioskiem prezesa Rady Ministrów w sprawie ratyfikacji układu między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków potwierdza znaczenie, jakie społeczeństwo polskie przywiązuje do tego wydarzenia. Dyskusja wykazała zgodność poglądów obywateli posłów w ocenie treści układu jako podstawy dla ukształtowania stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Federalną oraz dla umocnienia bezpieczeństwa w Europie.

Jesteśmy zgodni co do tego, że układ między Polską a Niemiecką Republiką Federalną ma istotne znaczenie dla Polski. W układzie tym Niemiecka Republika Federalna uznała granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej za nienaruszalną i ostateczną. Jest to **OSTATECZNE UZNANIE** prawno-międzynarodowe i żadne zastrzeżenia zawarte w jednostronnej rezolucji Bundestagu, z punktu widzenia prawa międzynarodowego i zobowiązań wynikających z układu nie mają żadnej mocy prawno-międzynarodowej.

Rozwiązanie tej podstawowej dla życia i pokojowego rozwoju narodu sprawy, jaką są sprawiedliwe i korzystne granice, jest **HISTORYCZNĄ ZASŁUGĄ NASZEJ PARTII**, jej konsekwentnej linii politycznej, kierowanej przez naszą partię zdecydowanej i aktywnej polskiej polityki zagranicznej.

Wielką rolę odegrało jednolite w tej sprawie stanowisko całego narodu, Polaków w kraju i na świecie. Nie zapomnimy także poparcia, jakiego udzielili wszyscy przyjaciele naszego kraju, w tym wielu krajów Europy i świata.

W moim wystąpieniu na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 27 kwietnia br. szczegółowo omówiłem postanowienia i zobowiązania stron układu Polska — NRF. Dzisiaj pragnę podkreślić, że układ warszawski, a także układ moskiewski stanowiące integralną całość polityczną, umacniają i utrwalają **POKOJOWY ŁAD W EUROPIE**. Wychodzą one bowiem z uznania za nienaruszalne i nieodwracalne istniejących w Europie granic, ukształtowanych w wyniku zwycięstwa nad III Rzeszą hitlerowską, a przede wszystkim granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wychodzą one z istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich, oznaczają prawno-międzynarodowe uznanie tego faktu, uznają za nienaruszalną granicę między NRD a NRF.

Ratyfikacja układów umożliwi również wejście w życie ubiegłorocznego porozumienia w sprawie Berlina zachodniego, w którym miasto to uznane jest za odrębną, nie należącą do NRF, jednostkę polityczną.

Układy warszawski i moskiewski potwierdzając terytorialno-polityczny stan rzeczy w Europie, stanowią równocześnie uznanie zasad **WYRZECZENIA SIĘ STOSOWANIA SIŁY** i groźby jej użycia w stosunkach międzynarodowych. Są one więc doniosłym krokiem w realizacji pokojowego współistnienia, będącego trwałą generalną zasadą polityki państw socjalistycznych wobec krajów o odmiennych ustrojach społeczno-ekonomicznych.

Wejście w życie układów stanowić będzie wielki postęp na drodze odprężenia, normalizacji stosunków i współpracy między państwami. W szczególności otworzyć to powinno realne możliwości odbycia w niedalekiej przyszłości postulowanej przez kraje socjalistyczne oraz uważanej za potrzebną i ważną przez większość państw Europy **KONFERENCJI W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓŁPRACY W EUROPIE**. Powstały warunki nie tylko dla zwołania tej konferencji, ale także dla zapewnienia jej sukcesu.

Doceniając w pełni doniosłe znaczenie układów, pamiętamy jednocześnie, że nie same układy, lecz realny układ sił, dzięki któremu ich osiągnięcie było możliwe, stanowi rzeczywistą gwarancję nienaruszalności granic. Nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej opiera się na sojuszu polsko-radzieckim, na sile socjalistycznego państwa polskiego i na obronnej mocy Układu Warszawskiego.

W potędze ZSRR, całego Układu Warszawskiego tkwi też realna **GWARANCJA SKUTECZNOŚCI** zawartych z NRF układów o nienaruszalności zachodniej rubieży naszej socjalistycznej wspólnoty — granicy między NRD a NRF.

Wejście układu w życie zapoczątkuje proces normalizacji stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Federalną.

Jednym z ważnych odcinków normalizacji, obok nawiązania stosunków dyplomatycznych, będzie **WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA I NAUKOWO-TECHNICZNA.**

Wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi, a także szeregiem innych państw zainteresowanych rychłym zwołaniem konferencji, działamy obecnie, aby doprowadzić w jak najkrótszym czasie do rozpoczęcia wielostronnych konsultacji przygotowawczych w Helsinkach. Ratyfikowanie układów sprzyjać będzie tej działalności.

Z konferencją europejską wiążemy duże nadzieje nie tylko na dalsze umocnienie odprężenia, ale i na otwarcie nowego etapu rozwoju Europy — etapu zapoczątkowania budowy **SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO.**

(Dokończenie ze str. 1)

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL głos zabrał członek Prezydium NK ZSL, pos. Witold Lipski.

Granica na Odrze i Nysie — oświadczył mówca — została ustalona już w układzie poczdamskim. Faktyczny proces ratyfikacji, czyli zatwierdzanie tej granicy rozpoczął się w chwili, gdy armie wyzwoleńcze wkroczyły na prastare ziemie polskie, kiedy wbito pierwsze słupy graniczne na Odrze, kiedy miliony Polaków zaczęły podnosić z ruin i zgliszcz odzyskane miasta, kiedy zaczęto zaorywać pola, otwierać szkoły, zakładać uniwersytety.

Granica ta nie może być więc traktowana jako rezultat przetargów zwalczających się frakcji w Bundestagu, lecz jedynie jako to, czym jest od 27 lat — realnością społeczno-polityczną, nieodwracalnym faktem historycznym.

Podjęcie przez nasze państwo rozmów z NRF, zakończonych podpisaniem układu było z naszej strony aktem dobrej woli wobec tych sił w NRF, które wyciągnęły właściwą lekcję z historii Niemiec i Europy.

Jedno musi być absolutnie jasne dla polityków i społeczeństwa NRF: moc obowiązującą ma jedynie podpisany i ratyfikowany układ. Wszelkie deklaracje i oświadczenia nie mają dla nas żadnej mocy wiążącej. Możemy dyskutować jedynie nad programem normalizacji stosunków między naszymi państwami, nad wypełnieniem konkretną treścią postanowień układu.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD członek Prezydium, sekretarz CK SD — pos. Michał Grendys stwierdził, że Stronnictwo Demokratyczne przywiązuje dużą wagę do wprowadzenia w życie układu między Polską i NRF, widząc w tym istotny element rozwiązania jednego z podstawowych dla naszego kraju problemów historycznych — sprawiedliwych granic oraz dalszy ważny czynnik pokojowej normalizacji międzynarodowych problemów i eliminacji źródeł napięcia w Europie.

Zawierając układ — kontynuował mówca — nie wykreśliliśmy z pamięci doświadczeń płynących z historii stosunków polsko-niemieckich. Uczyniliśmy to właśnie pamiętając o tych doświadczeniach i z pragnieniem, aby się już nigdy nie powtórzyły. Ta właśnie intencja stanowiła podstawę układu zgorzeleckiego, zawartego w 1950 r. z NRD.

Poseł podkreślił, że układ z NRF nie zmienia dotychczasowego kierunku i rozwoju współpracy Polski z NRD. Polska nadal będzie realizowała słuszną politykę braterskich więzi i wszechstronnej współpracy z NRD, kontynuując działania na rzecz umocnienia jej międzynarodowej pozycji, z przyjęciem do ONZ włącznie.

Następnie głos zabrał **pos. Alfons Klafkowski** (bezp.), który poruszył węzłowe sprawy dotyczące wykładni układu Polska — NRF w aspekcie prawa międzynarodowego. Prof. A. Klafkowski ustosunkował się do poruszanej często sprawy, że układ Polska — NRF nie zawiera w swym artykule I słowa „uznanie" granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Pragnę wyjaśnić — powiedział — że termin „uznanie" nie jest zdefiniowany przez prawo międzynarodowe. W praktyce międzynarodowej rozumie się pod terminem „uznanie", że państwo wyraża zgodę na przyjęcie i wykonanie obowiązków, określonych przez umowę międzynarodową.

Art. I pkt. 1 układu zawiera „zgodne stwierdzenie", że istniejąca linia graniczna stanowi „zachodnią granicę państwową" Polski. Nie ulega wątpliwości, że każda granica państwowa przebiega wyznaczoną „istniejącą linią graniczną". Żadne subtelności redakcyjne nie mogą zmienić istoty rzeczy, a mianowicie tego, że Odra — Nysa Łużycka jest jednocześnie zachodnią granicą Polski oraz „istniejącą linią graniczną".

Zwracając szczególną uwagę na charakter prawny postanowień zawartych w art. I, pos. Klafkowski podkreślił, że w zakresie uznania zachodniej granicy Polski układ ten ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Strony układu używają terminu „istniejąca" granica. Jest to oczywiste, gdyż granica ta nie istnieje na podstawie układu Polska — NRF, lecz istnieje na podstawie umowy poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. Obie strony „zgodnie potwierdzają" tę okoliczność. Strony układu „potwierdzają" nienaruszalność ich istniejących granic. W ten sposób potwierdzone zostało konstytutywne znaczenie stanu prawnego, stworzonego przez umowę poczdamską.

Warto może w związku z tym podkreślić — powiedział A. Klafkowski — że wykonanie postanowień terytorialnych umowy poczdamskiej nie wymaga tzw. aprobaty ze strony NRF. Umowa poczdamska obowiązuje „Niemcy jako całość", a więc oba państwa niemieckie, bez względu na ich zgodę, czy aprobatę. Układ Polska — NRF zawiera potwierdzenie postanowień umowy poczdamskiej przez NRF, potwierdzenie, które powinno było mieć miejsce w latach 1949—1950, podobnie, jak to w tym okresie uczyniła NRD.

Deklaratoryjny charakter układu Polska — NRF wywołuje określone skutki prawne. Zasadniczo umowy międzynarodowe nie działają wstecz — ale z chwilą gdy umowa o charakterze deklaratoryjnym, podpisana w 1970 r. powołuje się na akt konstytucyjny z roku 1945 — to oczywiście powstaje pytanie, od którego roku NRF uznaje polską granicę zachodnią. Odpowiedź na to pytanie jest tylko jedna. Skutki prawne umowy poczdamskiej datują się od terminu wejścia w życie tego aktu prawnego, a więc od 2 sierpnia 1945 r. Ponieważ NRF powstała w 1949 r., więc skutki prawne dla tego państwa niemieckiego datują się także od daty umowy poczdamskiej, niezależnie od daty powstania NRF — stwierdził na zakończenie prof. Klafkowski.

Pos. Henryk Korotyński, przypomniał, że nasz kraj stracił w latach II wojny światowej 6 mln 28 tys. obywateli — 1/5 swojej ludności. W Polsce, wskutek bezpośrednich działań wojennych straciła życie tylko cząstka tych 6 milionów — 123 tys. żołnierzy i 521 tys. spośród ludności cywilnej. Cała straszliwa reszta — 5 milionów 384 tys. zamordowanych — liczba większa niż ludność całej współczesnej Finlandii czy Norwegii, to żniwo hitlerowskich obozów i więzień, pacyfikacji i egzekucji.

Jest naszym obowiązkiem przypominać opinii światowej, że w okrutnym bilansie tej wojny, Polska — obok narodów radzieckich — była tragicznie uprzywilejowaną.

H. Korotyński zaznaczył, że w ramach normalizacji wzajemnych stosunków powinny być załatwione odszkodowania dla ofiar zbrodni hitlerowskich — takich, jak osadzeni w obozach koncentracyjnych lub zmuszani do pracy niewolniczej. Jestem zdania — powiedział pos. Korotyński — a sądzę, że tę opinię podzielą pozostali posłowie — iż byłoby to minimalne zadość uczynienie za krzywdy i cierpienia tych ofiar terroru.

Z kolei zabrał głos pos. **Witold Jankowski** (bezp. „Pax").

Z szeregu zagadnień wymagających normalizacji, mówca poruszył m. in. kwestię wynikającą z faktu, że na terytorium państwowym NRF obowiązują po dziś dzień ustawy i układy oparte na założeniu istnienia Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. Stan taki jest oczywiście sprzeczny z literą i duchem zawartego układu. Uznawane, jako obowiązujące, w NRF konkordaty, zawarte między Prusami i Watykanem w 1929 r. i Rzeszą Niemiecką, a Watykanem w 1933 r. obejmują swym zasięgiem terytoria wchodzące dziś w skład państwa polskiego. Sprawa ta ma bezpośredni związek z oczekiwanym i postulowanym od lat przez całą społeczność katolicką w Polsce erygowaniem kanonicznym diecezji na prastarych polskich ziemiach, zgodnie z przebiegiem granic państwowych.

Pos. **Józef Klasa** (PZPR) podkreślił, że ratyfikacja układów PRL — NRF i ZSRR — NRF jest wielkim osiągnięciem pokojowej polityki krajów socjalistycznych i tych sił w NRF i w całej Europie, która przyszłość swoją łączą z pokojem i bezpieczeństwem każdego narodu.

Nawiązując do zbliżającej się wizyty w naszym kraju Richarda Nixona — pos. Klasa podkreślił, że przyjęcie w Polsce prezydenta Stanów Zjednoczonych jest wyrazem naszej aktywnej polityki i dążenia do współpracy krajów o odmiennych systemach politycznych.

Pos. **Stanisław Stomma** (bezp. „Znak") podkreślił, że społeczeństwo polskie przyjęło podpisanie i ratyfikację układu z NRF — z powagą, patrząc nań jako na początek nowych, lepszych stosunków między obu narodami. Istotą tych układów jest poszukiwanie zasadniczego przełomu w tych stosunkach, układających się trwale źle, począwszy od połowy XVIII wieku. Są jednak siły w NRF, które traktują układ jako interwał przerywający jedynie złe stosunki, ludzie znajdujący się w zaklętym kręgu myślenia kategoriami ekspansjonizmu. Potwierdziła to debata ratyfikacyjna w Bundestagu, a zwłaszcza fakt, że znalazło się 17 deputowanych, którzy głosowali przeciwko układowi. Osądzi ich historia, osądzą przyszłe generacje narodu niemieckiego. Powodzenie nowego etapu w stosunkach między obu narodami — stwierdził poseł — zależy przede wszystkim od zrozumienia przez społeczeństwo zachodnioniemieckie konieczności ostatecznego rozrachunku moralnego z przeszłością.

Następnie głos zabrał **Wilhelm Szewczyk** (PZPR), który podkreślił, że ratyfikowane przez zachodnioniemiecki parlament układy mają znaczenie o wiele większe, niż by to wynikało ze wzajemnych stosunków układających się stron. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza znaczenie układu dla dalszych procesów wychowawczych w społeczeństwie niemieckim. Tego rodzaju jak gdyby dyspozycję zawiera preambuła do układu, w swej treści będąca jaskrawym przeciwieństwem tego, co dotychczas w praktyce edukacyjnej w NRF, poprzez szkoły a także środki masowego przekazu, kształtowało świadomość historyczną obywateli tego kraju.

Mam zaszczyt przemawiać w imieniu posłów ziemi opolskiej, dla których jest to szczególnie piękny dzień — powiedział pos. **Edmund Osmańczyk** (bezp.). Kiedy po jakże trudnym życiu jednego pokolenia następuje wreszcie spełnienie nadziei na utrwalenie pokoju na następne pokolenie — rzeczą naturalną jest radość. I mamy do niej szczególnie uzasadnione prawo.

Możemy zrozumieć — kontynuował — że układy z Polską i ZSRR przyjął Bundestag nie w radosnym nastroju. Pogrzebały one bowiem nadzieje na podważenie skutków klęski III Rzeszy. Trudno jednak zrozumieć dlaczego Bundestag uchwalił równocześnie rodzaj autodezawuacji w formie znanej rezolucji. Wiemy wszyscy, że rząd nasz jak najsłuszniej w ogóle nie przyjął do wiadomości tej rezolucji, ponieważ nie jest ona i nie może być żadnym aktem prawno-międzynarodowym.

Dla Polski — powiedział następnie poseł — wynikają dwa kardynalne dla naszej przyszłości wnioski; umacnianie jedności naszej socjalistycznej Europy wokół ZSRR, szczególnie zaś, w tym aspekcie, w trójkącie Czechosłowacja — NRD — Polska oraz czujność i roztropność we wszystkich procesach normalizacji i rozwijaniu współpracy z NRF. To zaś oznacza koncentrowanie dalej głównej naszej uwagi na ogólnoeuropejskich problemach pokoju i bezpieczeństwa. Natomiast z rozwijaniem procesu normalizacji z NRF nie spieszmy się i nie szafujmy kredytem zaufania póki nie będziemy mieli dostatecznej ilości dowodów rzetelnego, lojalnego wypełniania przez kolejne rządy NRF jej układów wschodnich.

Kolejnym mówcą był pos. **Stanisław Rostworowski** (bezp. ChSS). Gdy dziś dyskutujemy nad ratyfikacją układu zawartego między PRL i NRF — powiedział — możemy stwierdzić dwie rzeczy. Po pierwsze — układ jest dobry, bo nie przyjął żadnej z wykrętnych wersji polityków zachodnioniemieckich; jest on w zasadzie efektem sojuszu zwartości siły sojuszu ideologiczno-politycznego Polski i Związku Radzieckiego. Po drugie — układ ten potwierdza istniejące od dawna realia polityczne, ale samoczynnie nie zmienia stosunków PRL — NRF w sferze zaufania politycznego. Zmiana ta jest rzeczą przyszłości. Jest uzależniona od ewolucji, jaką powinna przeżyć mentalność społeczeństwa NRF.

Jako przedstawiciel polskich organizacji młodzieżowych — powiedział w swym wystąpieniu pos. **Bogdan Waligórski** (PZPR), chciałbym podkreślić znaczenie, jakie we wprowadzeniu w życie układu Polska — NRF przypada młodemu pokoleniu. Jest to układ zawarty z myślą o przyszłości, z myślą o młodej generacji, która sama nie pamięta już wojny, a której twórcy układu pragnęli stworzyć szanse rozwoju w warunkach pokoju, bezpieczeństwa i szerokiej współpracy.

Dla młodych Polaków podstawowe znaczenie ma fakt, że układ zawarty został nie z jedną partią czy grupą partii politycznych tego kraju, a z jego legalnym rządem i jako taki w jednakowym stopniu obowiązywać będzie wszystkie przyszłe rządy NRF, niezależnie od ich politycznej orientacji. Stwierdzenie to jest tym bardziej istotne, że rejestruje się rozmaite głosy zmierzające do pomniejszenia rangi i zakresu układu, starające się zniekształcić ducha i literę tego dokumentu.

Na zakończenie dyskusji przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — **Stefan Olszowski** (skrót przemówienia podajemy oddzielnie).

Sejmowe Komisje Spraw Zagranicznych oraz Prac Ustawodawczych podjęły na zakończenie obrad uchwałę, w której czytamy m. in.: Po wszechstronnym rozpatrzeniu spraw związanych z układem i z wnioskiem o jego ratyfikację, po wysłuchaniu informacji ministra spraw zagranicznych, a także po zapoznaniu się z oświadczeniem prezesa Rady Ministrów, złożonym 14 maja bież. roku, komisje postanowiły udzielić pełnego poparcia wnioskowi rządu PRL o ratyfikację układu między PRL i NRF o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków podpisanego w Warszawie dnia 7 grudnia 1970 roku.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Lekkoatleci województwa wygrali z Łodzią

Wczoraj na stadionie AZS odbył się rewanżowy mecz lekkoatletyczny reprezentacji młodzieżowych przygotowujących się do centralnych igrzysk szkolnych. I tym razem wygrali zawodnicy ziemi łódzkiej 235:199 pkt. Tak więc przewaga jest zdecydowana — znacznie większa niż w roku ubiegłym (różnica wynosiła wówczas zaledwie 6 pkt.).

Oto lepsze wyniki: **skok w dal dziewcząt** D. Gorzka (W) — 5.13, **rzut oszczepem dziewcząt** J. Pietrzak (W) — 33.28, **400 m chłopców** J. Flakiewicz (Ł) — 52.4, **400 m dziewcząt** M. Woźniczak (Ł) — 1.01.0, **oszczep chłopców** M. Fita (Ł) — 46.70, **kula chłopców** L. Wróblewski (W) — 12.30, **skok wzwyż dziewcząt** B. Durajska (W). — 1.50, **skok w dal chłopców** T. Kosielski (Ł) — 6.29, **100 m ppl dziewcząt** M. Sobota (Ł) — 16.4. **W biegu na 100 m** dwaj zawodnicy uzyskali identyczny czas — 12.0, z tym, że zwyciężył J. Chudzia (Ł) przed M. Markiem (W).

Zważywszy, że była to młodzież w wieku 14—15 lat, wyniki są rzeczywiście niezłe.

A. Tkocz (ROW) bezkonkurencyjny na łódzkim torze

Wczoraj na łódzkim torze żużlowym rozegrano zawody o „Srebrny Kask", w którym startowali najlepsi polscy zawodnicy do 23 lat.

Bezkonkurencyjny był tu zawodnik ROW Andrzej Tkocz, który wygrał bezapelacyjnie wszystkie swoje biegi, demonstrując znakomitą formę. Pozostali żużlowcy odbiegali nieco klasą od Tkocza. Dziwi nas nieco fakt, że młodzi zawodnicy nie potrafią nawiązać walki na torze, zadowalając się miejscami wywalczonymi na starcie. W sumie jednak bezpośrednie zaplecze naszej żużlowej czołówki zaprezentowało się nieźle.

Oto wyniki: 1. A. Tkocz (ROW) — 15 pkt., 2. B. Jąder (Unia Leszno) — 13 pkt., 3. R. Fabiszewski (Stal Gorzów) — 11 pkt., 4. Z. Słowiński (Sparta Wr.) — 10 pkt., 5. B. Nowak (Stal Gorzów) — 9 pkt., 6. M. Czerny (Włókniarz Cz.) — 9 pkt., 7. M. Zaranek (Polonia B.) — 8 pkt., 8. J. Gągolewicz (Wybrzeże) — 8 pkt., 9. J. Wilim (ROW) — 8 pkt., 10. Cz. Goszczyński (Włókniarz Cz.) — 8 pkt., 11. Z. Filipiak (Zgrzebiarki) — 7 pkt., 12. A. Jurczyński (Włókniarz Cz.) — 5 pkt., 13. M. Wardzała (Unia T.) — 4 pkt., 14. T. Gortat (Gwardia Łódź) — 2 pkt., 15. M. Jatczak (Gwardia Łódź) — 2 pkt., 16. Z. Rogala (Gwardia Łódź) — 0 pkt.

Po trzech turniejach w klasyfikacji o „Srebrny Kask" zdecydowanie prowadzi A. Tkocz — 46 pkt., przed B. Jądrem — 33 pkt. i Z. Słowińskim — 30 pkt. (s)

Włókniarze mistrzami Łodzi

Szosowcy Włókniarza zdobyli mistrzostwo Łodzi w wyścigu na 60 km. Drużyna Włókniarza trenowana przez olimpijczyka L. Józefowicza jechała w składzie: W. Kowalski, J. Kwiatkowski, Cz. Kowalski i Wł. Kierczyński.

Drugie miejsce zajęło Społem, a trzecie Tramwajarz.

Proiest Dynamo Moskwa

Finał PZP będzie powtórzony?

Finałowy pojedynek o Puchar Zdobywców Pucharów powinien zostać powtórzony — tego zdania jest kierownictwo drużyny Dynamo Moskwa. Złożyło ono w tej sprawie oficjalny protest do Europejskiej Federacji Piłkarskiej (UEFA).

Mecz toczył się bowiem w anormalnych warunkach, a zachowanie 20 tysięcy przybyłych do Barcelony kibiców szkockich wręcz skandaliczne. Już podczas pierwszej połowy spotkania na boisko rzucano butelki i inne przedmioty. W czasie przerwy na murawę wtargnęły dziesiątki pijanych Szkotów. Historia powtórzyła się pod koniec pojedynku. W momencie, gdy przy stanie 3:2 dla Glasgow zdecydowaną przewagę uzyskali piłkarze Dynamo, kibice szkoccy przerwali kordony porządkowych i ponownie ruszyli na murawę, uniemożliwiając grę. Zaatakowali oni radzieckich piłkarzy i interweniujących policjantów hiszpańskich.

Po meczu stadion i boisko przedstawiało sobą godny pożałowania widok. Połamane ławki, porozbijane studia radiowo-telewizyjne, odłamki szkła z rozbitych butelek na murawie. Ocenia się, że szkody wyrządzone przez szkockich kibiców na stadionie Barcelony sięgają 2 mln pesos.

20-tysięczna armia kibiców szkockiego zespołu manifestowała swą radość w barcelońskich barach, demolując ich wnętrza, zaparkowane na ulicach samochody. Kilkudziesięciu krewkich Szkotów trafiło do aresztu. Doszło do awantur po meczu. W starciach z policją rannych zostało 100 kibiców szkockich, 35 policjantów odwieziono do szpitala.

W Helenowie Wielka Nagroda Polski

Startują najlepsi kolarze zagraniczni

Już 29 bm. rozpocznie się czterodniowy wyścig kolarski o Wielką Nagrodę Polski. Pierwsza seria rozegrana zostanie na torze w Warszawie na Dynasach. Następnego dnia kolarze startować będą w Żyrardowie, a potem w Kaliszu. Ostatni „etap" odbędzie się 2 czerwca na torze w Helenowie (początek o godz. 17).

W tegorocznej Wielkiej Nagrodzie Polski startować ma około 77 kolarzy z: **Danii, Holandii, Finlandii, Bułgarii, ZSRR, NRD, NRF, CSRS i Polski.**

W sezonie ubiegłym nagroda rozgrywana była w tandemach i w wyścigu sprinterowskim na 200 m. W tym roku zrezygnowano z tandemów i walczyć o tę cenną nagrodę będą jedynie sprinterzy z tym, że program zawodów urozmaicony zostanie innymi konkurencjami

Dziś w Monachium

Mecz NRF-ZSRR

Dziś o godz. 19.30 na płytę Stadionu Olimpijskiego w Monachium wbiegną jedenastki piłkarskie NRF i ZSRR, by rozegrać towarzyskie spotkanie. Telewizja Polska przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu NRF — ZSRR, której początek przewidziano na godz. 19.15. Zresztą transmisje z tego spotkania zakupiło 20 towarzystw telewizyjnych z całego świata.

Fachowcy twierdzą, że obydwa zespoły prawdopodobnie spotkają się w finale mistrzostw Europy za parę tygodni.

* * *

Młodzieżowa reprezentacja Polski zremisowała z piłkarską olimpijską drużyną NRF 2:2 (2:2). (m)

Mordercy J. Gerharda przed sądem

(Dokończenie ze str. 1)

ko pierwszy przystąpił do składania wyjaśnień?

„Zrozumiałem treść aktu oskarżenia i przyznaję się do popełnienia zarzucanych mi przestępstw, a zwłaszcza do zarzutu pierwszego — zabójstwa J. Gerharda" — powiedział on. Aby szerzej wyjaśnić motywy zabójstwa prosi sąd, by część wyjaśnień dotyczących jego znajomości z córką J. Gerharda (przypomnijmy, że był on jej narzeczonym) została złożona przy drzwiach zamkniętych. Po wysłuchaniu stron, sąd przychylił się do tego wniosku.

Następnie Garbacki kontynuował składanie wyjaśnień.

Stwierdził m. in.: wybrałem Wojtasika na wspólnika, bo miał zawsze duże kłopoty finansowe; przy innych przestępstwach wydał mi się on bardzo opanowany i spokojny; za udział w zabójstwie J. Gerharda obiecałem mu zapłacić.

Na tym zakończył się pierwszy dzień procesu. Dziś dalszy ciąg rozprawy i kolejne wyjaśnienia Garbackiego, a także spodziewane pytania oskarżyciela i obrony.

Festyn artystyczny

Muzeum Sztuki
ul. Więckowskiego 36

Wkraczając się do Jarmarku Łódzkiego, Muzeum Sztuki organizuje w dniu 4 czerwca br. Festyn Artystyczny. Bogaty program imprezy opracowano w dwu wariantach.

WARIANT I — Dzień pogodny, impreza organizowana na terenie galerii, sal wystaw czasowych, dziedzińca i ogrodu.

1. Kiermasz prac studentów PWSSP na dziedzińcu muzealnym w godz. 10—20.
2. „Fotografujemy się z dziełami sztuki" — galeria, sale wystaw czasowych. Wystawa rzeźb Jerzego Bereśia w ogrodzie, cały dzień.
3. Koncert rozrywkowy na dziedzińcu muzealnym w godz. 12.30—13.30.
4. Otwarcie wystawy rzeźb Jerzego Bereśia — ogród muzealny, godz. 12.
5. Otwarcie wystaw najpiękniejszych książek z Biblioteki Muzeum Sztuki, sala odczytowa, godz. 15.30.
6. Wieczorny koncert muzyki poważnej w wykonaniu chóru PSSM „Belcanto" galeria, godz. 19.
7. Losowanie opracowanych reprodukcji (na kupony „Dziennika Łódzkiego") dziedziniec godz. 13.30, 19.30.

WARIANT II — Dzień deszczowy, impreza organizowana na terenie galerii i sal wystaw czasowych.

1. Koncert rozrywkowy w salach ekspozycji II piętra, godz. 12.30—13.30.
2. „Fotografujemy się z dziełami sztuki" — galeria, sale wystaw czasowych godz. 10—20.
3. Otwarcie wystawy najpiękniejszych książek z Biblioteki Muzeum Sztuki w Łodzi, sala odczytowa godz. 15.30.
4. Wieczorny koncert muzyki poważnej w wykonaniu zespołu „Belcanto" w salach ekspozycji godz. 19.
5. Losowanie opracowanych reprodukcji (na kupony „Dziennika Łódzkiego") w przerwie koncertu rozrywkowego i wieczornego koncertu muzyki poważnej.

Muzeum Sztuki (Więckowskiego 36) — rysunki i grafika Gerarda Titus-Carmela (Francja).
Muzeum Historii Wiokiennictwa (Piotrkowska 282) — „Tkaniny artystów łódzkich w zbiorach Muzeum Historii Wiokiennictwa", „Tkaniny Łódzkie] PWSSP" oraz „Dywany łódzkie".
Teatr Wielki — „Grafika Andrzeja Kobaty".
Biblioteka im. Waryńskiego (Gdańska 102) — „Książka pięknie wydana".
Sale wystawowe „Textilimpexu" — I Ogólnopolskie Triennale Tkaniny Unikatowej i Przemysłowej.
Klub MPiK (Narutowicza 8/10) — „Wacław Kondek w fotografii E. Kuda]a".
Galeria „Księży Młyn" (Przędzalniana 68) — 12—17. 6. dyplomowa wystawa prac studentów PWSSP w Łodzi, 19—30. 6. — malarstwo Henryka Pacanowskiego (studenta PWSSP w Łodzi).
„Pod Witrażem" (Al. Kościuszki 33/35). — malarstwo Jerzego Ludwikiewicza, oraz rysunki (impresje kairskie) Wiesława Siniadeckiego.
Salon Sztuki Współczesnej, Piotrkowska 88/88 — Wystawa fotografiki pt. „Plastycy"; Wystawa malarstwa Mieczysława Baryłko.
Ośrodek Propagandy Sztuki, Park im. H. Sienkiewicza — Dorocznа Wystawa Okręgu Łódzkiego ZPAP — malarstwo, grafika, rzeźba.
SALON WYSTAWOWY „TEXTILIMPEXU", Traugutta 25 — I Triennale Tkaniny Przemysłowej i Unikatowej Łódź — 1972.
GALERIA „L", Nowopolska 12 — Wystawa malarstwa Eugenii Skwarczewskiej.
Widzewska Galeria Sztuki, Wandurskiego 5 — Wystawa rysunku Konrada Kuzaka-Kuczyńskiego.

ŁÓDZKI INFORMATOR KULTURALNY

CZERWIEC - 1972 ŁIK

Repertuar teatrów na m-c czerwiec

WIELKI
Plac Dąbrowskiego
telefon kasy 377-77

„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA" — dn. 2. VI. — godz. 17.30.
„STRASZNY DWÓR" — dn. 3. VI — godz. 19.00.
„LEGENDA GRUZIŃSKA" — dn. 10, 11, 21. VI. — godz. 19.00.
„SYLFIDY, WESELE W OJCOWIE, HARNASIE" — dn. 14. VI. — godz. 19.00.
„HENRYK VI NA ŁOWACH" — dn. 15, 23. VI. — godz. 19.00.
„UPROWADZENIE Z SERAJU" — dn. 16. VI. — godz. 19.00.
„DAFNIS I CHLOE, ZIELONY STÓŁ" — dn. 17 i 28. VI. — godz. 19.00.
„CZŁOWIEK Z LA MANCZY" — dn. 18, i 27. VI — godz. 19.00.
„MADAME BUTTERFLY" — dn. 20 i 30. VI. — godz. 19.00.
„ZEMSTA NIETOPERZA" — dn. 22. VI. godz. 19.00.
„DZIEWCZYNA Z ZACHODU" — dn. 24. VI. — godz. 19.00.
„AIDA" — dn. 25. VI. godz. 19.00.

POWSZECHNY
Obr. Stalingradu 21
telefon 219-58

„PERŁA" — dn. 2, 3, 4, 10, 11, 13, 17, 23, 24, 25, 28. VI. — godz. 19.15.
„OJCIEC KRÓLOWEJ" — dn. 6, 7, 8, 9. VI. — godz. 15.30.
„KRÓL LEAR" — dn. 10, 11. VI. — godz. 15.30.
„ICH CZWORO" — dn. 15, 18, 21, 22, 27. VI. — godz. 19.15; dn. 16, 17. VI. — godz. 15.30; dn. 20. VI. — godz. 17.00.
„UCZEŃ DIABŁA" — dn. 30. VI. — godz. 19.15.

NOWY
Więckowskiego 15
telefon 219-58

„JUDASZ" — 3, 21 i 30. VI. — godz. 19.15;
„OPOWIEŚCI LASKU..." — 11. VI. — godz. 19.15;
„ŻOŁNIERZ..." — 14. VI. — godz. 14.00 i godz. 18.00 (Tomaszów); 28. VI. — godz. 19.15;
„KOCIOŁ" — 15, 16, 17, 18, 20, 23. VI. — godz. 19.15;
„IDIOTA" — 22. VI. — godz. 19.15;
„JANOSIK" 25. VI. — godz. 18.00 (Tomaszów);
„KARABINY" 29. VI — godz. 19.15.

NOWY (Mała Sala)
Zachodnia 93
telefon 219-58

„KOCIOŁ" — 2, 4, 8, 9. VI. — godz. 20.00.
„LEKKOMYSLNA SIOSTRA" — 3, 6, 7, 21, 22, 28, 29, 30. VI. — godz. 20.00;
„RODEO" — 10, 11. VI. — godz. 20.00;
„POEMAT OTWARTY" 17, 18, 20. VI. — godz. 20.00;
„OFIARY OBOWIĄZKU" — 24, 25. VI. — godz. 20.00.

„7,15"
Traugutta 1
telefon 272-70

„TRĘDOWATA" — 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18. VI. — godz. 19.15;
„LEZTERN" — 20, 21, 22. VI. — godz. 19.15;
„PIOSENKI PAŃ SWAWOLNYCH" — 10, 11. VI. — godz. 19.15.

MUZYCZNY
Północna 47/51
telefon 819-68

„DIABEŁ NIE ŚPI" — 2, 3, 4, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 27, 28, 29, 30. VI. — godz. 19;
„KAPER KRÓLEWSKI" — 6, 7, 8, 9, 10, 11, 20, 21, 22, 23, 24, 25. VI. — godz. 19 (dozw. od 18 lat);

im. Jaracza Jaracza 27

„HAMLET" — 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. VI. — godz. 19.00;
„MIRANDOLINA" — 2, 15, 16, 17, 18. VI. — godz. 19.00;
„SZKLANKA WODY" — 1, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. VI. — godz. 15.30 (przedst. abonamentowe);
„PLACÓWKA" — 3. VI. — godz. 15.00;
„W PUSTYNI I W PUSZCZY" — 2. VI. — godz. 15.30;
„ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA" — 20, 21, 22. VI. — godz. 16.00.

Mała Scena

„BALKON" — 14. VI. — godz. 19.00;

Ziemi Łódzkiej
Kopernika 8
telefon 678-88

„LEKKOMYSLNA SIOSTRA" — dn. 5 — Kutno, 6 — Tomaszów, 7 — Łęczyca, 8 — Zd. Wola, 11 — Skierniewice, 12 — Rawa Maz., 13 — Pajęczno, 14 — Wieruszów, 15 — Widawa, 17 — Wieluń, 18 — Radomsko, 19 — Brzeziny, 20 — Sulmierzyce, 21 — Niemysłów, 22 — Ręczno, 24 — Puszcza Mar., 26 — Poddębice, 27 — Osiaków, 28 — Glinnik, 29 — Godzianów — godz. 20; dn. 10 — Piotrków — godz. 18.00.
„CYRANO DE BERGERAC" — dn. 15 — Łask, 17 — Sieradz, 18 — Piotrków, 20 — Łowicz, 21 — Pabianice, 22 — Wolbórz, 24 — Ozorków, 26 — Złoczew, 27 — Sulejów, 28 — Konopnica, 29 — Moszczenica, godz. 20.00; dn. 19 — Łódź — godz. 19.

Pinokio
Kopernika 16
tel. 675-34

„ELA W KRAINIE ZIEWACZY" w Parku na Zdrowiu: 1, 6. godz. 12.30; 2. VI. — Ozorków, 4. VI. Koło, 6. VI. — Zgierz, 7. VI. Praszka, 8. VI. — Łowicz, 9. VI. — Rawa Maz., 10. VI. — Pabianice, 12. VI. — Baby — Moszczenica, 13. VI. — Szadek — Warta, 14. VI. — Nowe Miasto — Biała Rawska, 15. VI. — Kurowice — Rokiciny, 16. VI — Andrzejów — Wiśniowa Góra, 17. VI. — Wolbórz — Grabica, 19. VI. — Łask — Wiewiórczyn, 20. VI. — Bogdanów — Wola Krzysztoporska.

„KRÓLEWICZ I ŻEBRAK" w Łodzi — 2. VI. godz. 17.30, 3. VI. — godz. 16, 4. VI. — godz. 12, 6. VI. — godz. 10 i 17.30, 7. VI. — godz. 10, 17.30, 8, 9, 10. VI. godz. 17.30, 11. VI. — godz. 12, dnia: 13, 14, 15. VI. — godz. 10 i 17.30, 16, 17. VI. — godz. 17.30, 18. VI. — godz. 12.

Arlekin
Wólczańska 5
tel. 258-99

„DŻAMIL I RÓŻE" — dn. 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 19. VI. — godz. 17.30; dn. 4, 11, 18. VI. — godz. 11 i 15.

Występy teatru na półkoloniach od 21. VI. — 26. VI. Objazd: „ZAJĘCZA SZKÓŁKA" — woj. łódzkie.

NA POLSKICH KSIĘGARNIACH

PROZA

A. Gruda — Granica wielkiej przygody. WL. 1972 r., str. 300. zł 30

S. Biskupski — Archipelag wysp pływających. Iskry 1972 r., str. 265, zł 18

J. Leżachowski — Lipiec po maju. Iskry 1972 r., str. 170, zł 10

E. Fojes — Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość. Iskry 1972 r., str. 220, zł 12

J. L. Kraszewski — Serce i rękaw. W Łk 1972 r., str. 260, zł 23

W. Kopaliński — Nie naszwyne lata. WLk 1972 r., str. 270. zł 27

E. Queen — Przeklęte miasto. Iskry 1972 r., str. 330, zł 30.

POEZJA I DRAMAT

Horacy — Satyry. PIW 1972 r., str. 95, zł 17

J. Słowacki — Dramaty. PIW 1972 r., str. 500, zł 65.

EKONOMIKA

A. Michalewski — Ekonomia dobrobytu. Prezentacja i próba analizy. PWE 1972 r., str. 310, zł 27

B. Wawrzyniak — Organizacja i formalna zakładu pracy. PWE 1972 r., str. 240, zł 20

R. Łazarek — Ekonomika i organizacja turystyki. PWE 1972 r., str. 410, zł 36.

NAUKA

J. Kulikowski — Cybernetyczne ujęcie teorii kwantów. Część I. PWN 1972 r., str. 190, zł 38

W. B. Bierezieckl — Relatywistyczna teoria kwantów. Część I. PWN 1972 r., str. 450, zł 60.

ROŻNE

J. Górski — Alkohol w kulturze i obyczajach. WP. 1972 r., str. 210, zł 15

R. K. Terlel — Deutsch ist mein Hobby. WP 1972 r., str. 390, zł 35

T. G. Jackowski — W walce o polskość. WLk 1972 r., str. 665, zł 100.

POEZJA

D. Chróścielewska — Poziet dziewczyny z różą. WA 1972 r., str. 50, zł 10.

Piszą o nas

W majowej sesji Klubu Krytyków Teatralnych, która odbyła się w Łodzi, wzięło udział kilkunastu teatrologów z całej Polski. Wrażenia, jakie wywieźli oni z naszego miasta są bardzo pozytywne. M. in. znajduje to wyraz w artykule Romana Szydłowskiego wydrukowanym w „Trybunie Ludu" pt. „Panorama teatralna Łodzi". Na mapie teatralnej Polski pojawiło się nowe zjawisko. Punkt ciężkości przesunął się w stronę Łodzi. Świadczy o tym fakt, że stolica widowiskowa ma w tym roku najciekawszy sezon teatralny w kraju. A Teatr im. Jaracza, mający w swej przeszłości wspaniały okres, kiedy kierował tą sceną Leon Schiller, przeżywa znowu dobre czasy i stale się wiodąca placówka teatralna nie tylko w swym mieście...

Wzmocnieniu tego zaufania sprzyjało m. in. zaproszenie do współpracy reżyserów spoza Łodzi. Wśród nich znaleźli się: Jerzy Jarocki, Jerzy Krasowski, Jerzy Hoffman, Jerzy Kreczmar, Jerzy Golin, Jerzy Merunowicz, Jerzy Koenig, Jerzy Gurawski, Jerzy Rakowiecki, Jerzy Kaliszewski, Jerzy Stuhr, Jerzy Fedorowicz, Jerzy Zegalski, Jerzy Krasowski, Jerzy Kamas, Jerzy Bielunas, Jerzy Antczak, Jerzy Rogalski, Jerzy Kawalerowicz, Jerzy Gruza, Jerzy Markuszewski, Jerzy Kijowski, Jerzy Zoll, Jerzy Stefan Stawiński, Jerzy Ronard, Jerzy Kapuściński, Jerzy Kreczmar

Wygląd stawu w ośrodku wypoczynkowym Nowa Gdynia nie zachęca bynajmniej nie tylko do kąpieli, ale nawet do kajakowania. Woda pokryta jest brudnymi tłustymi plamami, które działają odpychająco. Toteż kajaki stoją spokojnie przy nowej przystani i czekają bezskutecznie na amatorów przejażdżek po zanieczyszczonej wodzie. Chociaż bramę do ośrodka otwarto i nie pobiera się opłaty za wstęp, chętnych do korzystania z odpoczynku nie ma. Nawet nie ma się chęci do korzystania z usług przyjemnej nowej restauracji. Widok na staw odbiera apetyt...

W WKKFiT na nasze pytanie, co dalej z działalnością ośrodka, otrzymaliśmy odpowiedź — Łódź zanieczyściła nam zbiornik, od władz miasta zależy, aby ośrodek mógł służyć łodzianom. Niechże wypowie się Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Zapytaliśmy ich, ale odpowiedź niestety niewiele dała. Wiemy — powiedziano nam — że przed kilkoma laty przy ul. Zgierskiej wybudowano kanał

A w Nowej Gdyni

woda brudna

Kto jest gospodarzem kanału przy ul. Zgierskiej?

odprowadzający wody powierzchniowe do rzeczki Olechówki. Niestety, kanał ten nie został nam formalnie przekazany przez inwestora Czekamy na to.

W Zarządzie Dróg i Mostów usłyszeliśmy, że dotychczas nie doszło do przekazania kanału, gdyż podłączono do niego „na dziko" różne obiekty. Trzeba było więc najpierw zrobić dokumentację techniczną istniejącego stanu. To już jednak zostało dokonane i całość trafiła do Wydziału Gospodarki Komunalnej DRN Łódź-Bałuty.

Naszym zdaniem DRN powinna kanał przekazać jak najszybciej Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego. Bo dopóki kanał nie posiada właściwego gospodarza, nikt nie zajmie się jego uregulowaniem tak, aby nie zanieczyszczał kąpieliska znoszonymi z wodą deszczową brudami z ulicy, a także — co jest najbardziej niekorzystne — tłuszczami i smarami z szyn leżących na ulicy oraz w zajezdni. W DRN Bałuty twierdzą zresztą, że drugim sprawcą zanieczyszczenia stawów w Nowej Gdyni jest kanał ściekowy z zajezdni MPK. Dopóki jednak za te sprawy nie będzie odpowiedzialne Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, rzecz nie ruszy naprzód. Problem domaga się jednak rozwiązania, bo w obecnej sytuacji kąpielisko zbudowane przez MOSTiW w Zgierzu nie nadaje się do użytku. (Kas.)

Remont czy kpiny?!

Kiedy jeden nie chce a drugi nie potrafi...

Pisaliśmy już raz o remoncie lokalu przygotowywanego dla reprezentacyjnego Biura Turystyki Zagranicznej Polskiego Związku Motorowego w Łodzi przy ul. Traugutta 5 — pisaliśmy, że minęło już kilka „ostatecznych" terminów ukończenia tej roboty. Ale nasze krytyczne uwagi niestety nie wpłynęły mobilizująco na Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 5 prowadzące te roboty.

PZMot na adaptację i remont tego lokalu o powierzchni 149 m kw, przeznaczył 1,3 mln. zł. Chodziło o to, by całość miała charakter nie tylko nowoczesny, ale i reprezentacyjny — więc by robota była wykonana w kategorii może nawet nie „Lux", ale choćby na „bardzo dobrze"

Okazało się, że MPBK Nr. 5 nie jest w stanie wykonać dobrze nawet tak małego przecież, choć precyzyjnego zadania. Dwa razy przyklejano płytki PCW do betonowego podłoża, a dziś można je jedna po drugiej zrywać małym palcem; wybrano najgorszą stolarkę (futryny drzwi i ich skrzydła) pełną zadziorów, nierówności, poprzybijano ją byle jak kalecząc przy tym dodatkowo, pomalowano surowe drewno farbą olejną bez uprzedniego położenia podkładu i tak dalej i tak dalej... Futryny i ramy drzwi metalowych wstyd byłoby zainstalować do chlewu.

Człowiek, którego dyrekcja postawiła na stanowisku kierownika budowy nie wiadomo w jakim stopniu nie chce, a w jakim stopniu nie potrafi zrozumieć, że marnują się tu państwowe pieniądze, materiały budowlane, siła robocza. W „żywe oczy" próbował wmawiać, że taką stolarkę — raz pomalowaną olejno — przywieziono tu już na miejsce, wbrew temu, że farba jeszcze nie zdołała dobrze wyschnąć, wbrew śladom tej farby na tynku.. Powiada też ów człowiek, że jeśli jeden rodzaj kleju do płytek PCW nie trzyma, nic się takiego nie stało — spróbuje się innego kleju. A kto za to zapłaci?! Pan kierownik z własnej kieszeni?!

Gorzej, że i przedstawiciele dyrekcji przedsiębiorstwa zdają się zbytnio nie przejmować istniejącym stanem rzeczy, dla którego określenie „skandaliczny" jest stanowczo zbyt łagodne.. Wstyd i hańba panowie! Przecież gdyby ktokolwiek próbował wam, w waszych prywatnych mieszkaniach za wasze własne pieniądze tak wykonywać robotę — wyrzucilibyście go za drzwi... A za państwowe pieniądze, dla uspołecznionej placówki można partolić, oszukiwać, lekceważyć sobie?!

Domagamy się stanowczo, aby natychmiast zmienić kierownika tej budowy, który — co się może przydać innym inwestorom — nazywa się Władysław Wójcik. Niezależnie od tego zbadać należy, chyba już w toku śledztwa, zgodność robót rzeczywiście tu wykonanych z wpisami do faktur i zleceń. Minęły cztery terminy zakończenia tej roboty na przestrzeni półtorarocznego okresu. Skandal trwa. A przecież nie może już dłużej być tak, aby tylko w tym jednym przedsiębiorstwie nic się nie zmieniło na lepsze...

J. POTĘGA

Dokąd latem?

Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku otrzymał dodatkowy przydział wczasów nadmorskich na czerwiec. Są wolne miejsca w Juracie i Władysławowie, gdzie organizowany jest wypoczynek 14-dniowy. Proponuje się też 5- i 10-dniowe wczasy na Mazurach. ŁOTiW organizuje także wycieczki 3-godzinne po Łodzi. Wśród wycieczek jednodniowych po kraju oferta dotyczy następujących tras: Łódź — Warszawa, Łódź — Płock — Oporów, Łódź — Kalisz — Gołuchów, Łódź — Łowicz — Arkadia — Żelazowa Wola, Łódź — Toruń. Wycieczki dwudniowe organizowane są w Góry Świętokrzyskie, do Krakowa, Wieliczki, do Poznania, Gniezna, Biskupina oraz do Puław, Kazimierza, Nałęczowa. Dalsze wycieczki trzydniowe ŁOTiW urządza do Krakowa, Zakopanego, Morskiego Oka, Wrocławia, Jeleniej Góry, Karpacza i do Rzeszowa, Łańcuta. Poza tym na życzenie organizuje się wycieczki na dowolnych trasach oraz 3-i 4-dniowe do NRD.

PTT-K informuje nas, że otrzymało także dodatkową ilość skierowań na czerwcowe wczasy w Świnoujściu.

(Kas.)

„Mała Monika"

nowy bar kawowy dla niepalących

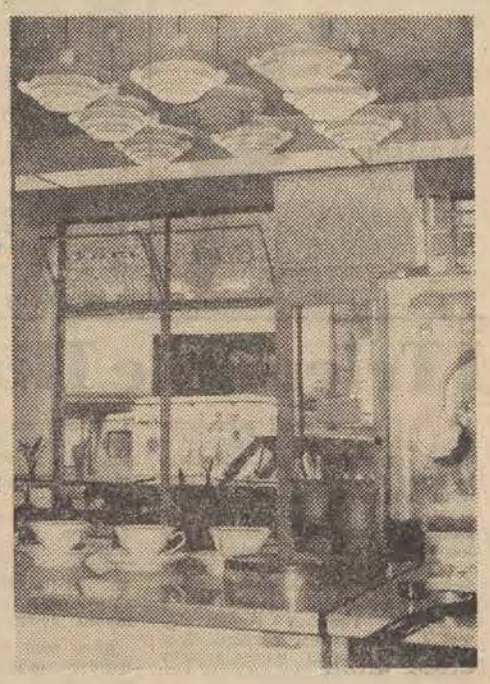

Na miejscu dawnego pomieszczenia biurowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami otwarto wczoraj bar kawowy „Mała Monika". Mieści się on przy ul. Jaracza 3. Kosztem 180 tys. zł według własnego projektu Zakład Inwestycyjno-Remontowy przy Łódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Gastronomicznego urządził tu estetyczny lokal, obliczony na 45 miejsc konsumpcyjnych. Kawę po włosku, herbatę ekspresową, a także herbatę z mięty, lody, ciastka, kremy i kanapki, oto co m. in. oferuje „Mała Monika". Jak wszystkie tego rodzaju bary, jest on czynny od godz. 9 do 21 i przeznaczony wyłącznie dla niepalących.

W lipcu br. przy ul. Armii Czerwonej 47, zostanie przekazany do użytku jeszcze jeden tego typu bar kawowy.

(j.kr.)

Foto — L. Olejniczak

Z pola — na stół!

Jak zdobyć warzywa i owoce dla łódzkiej gastronomii

Dla łódzkich barów i restauracji prawdziwym problemem staje się zdobycie świeżych warzyw i owoców do przyrządzanych dań. Wprawdzie od dawna już istnieje możliwość zakupywania przez kierowników lokali gastronomicznych niewielkich ilości tych artykułów bezpośrednio na rynku, ale w praktyce niewielu z nich korzysta z tych uprawnień. Okazuje się bowiem, że nie uwzględniono przy tym cen, jakie na poszczególne warzywa obowiązują w wolnej sprzedaży.

Świadczyć o tym może choćby przykład z cebulą. W cenniku barów i restauracji kilogram cebuli winien kosztować w granicach 7.50—8.50 zł. Tymczasem na rynku do niedawna kilogram cebuli osiągał cenę 25 zł, a obecnie 20 zł. Jedyny zaś dostawca warzyw i owoców dla gastronomii łódzkiej OZH nie zawsze jest w stanie wywiązać się ze składanych zamówień.

Aktualnie OZH dostarcza dziennie dla wszystkich łódzkich restauracji i barów około 5—6 ton warzyw i owoców, podczas gdy w lecie zamówienia te wzrosną do 10 ton dziennie. Niemniej jednak warto pomyśleć o pewnej innowacji w systemie zaopatrywania w warzywa i owoce łódzkich lokali gastronomicznych. Gdyby kilkanaście zakładów gastronomicznych jednocześnie mogło wyjeżdżać własnym transportem na teren woj. łódzkiego, wówczas mielibyśmy jakąś gwarancję, że warzywa i owoce skupowane bezpośrednio u producentów byłyby świeże i szybko dostarczane. Sprawę tę przed sezonem letnim na pewno warto rozważyć.

(j. kr.)

Wyrok w sprawie o nadużycia w MHM

Wczoraj Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi ogłosił wyrok w sprawie 12 osób — pracowników różnych szczebli Miejskiego Handlu Mięsem.

W efekcie przestępczej działalności, która miała charakter ciągły od jesieni 1964 r. do sierpnia 1971 r. chociaż w zmieniających się składach osobowych (stąd nie każdego obejmuje ten sam okres trwania przestępstwa) MHM poniósł straty w wysokości przekraczającej 720 tys. złotych.

Technika przestępstwa opierała się na wytwarzaniu nadwyżek towarowo-pieniężnych drogą nieprawidłowego rozbioru mięsa, zamiany gatunków, oszukiwania na wadze i cenie, fałszowaniu protokółów rozbioru szynek, ukrywaniu niewykorzystanych ubytków naturalnych. Odbywało się to w sklepach za wiedzą i akceptacją niektórych pracowników dyrekcji, którzy za „przychylność zaopatrzeniową" sklepów — żądali i otrzymywali, bądź przyjmowali łapówki w postaci pieniędzy, paczek z mięsem itp.

Wyrokiem sądu: **Ewa Marta Szczepaniak** (Będzińska 4) uznana została winną uzyskania dla siebie 203 tys. zł w wyniku przestępczej działalności w charakterze kierowniczki sklepów nr. nr. 37, 14, 6 i 2. Jest to najwyższy udział w nieprawnych zyskach i ona też skazana została na najwyższą z wymierzonych w tej sprawie kar: 7 lat pozbawienia wolności i 50 tys. zł grzywny.

Aurelia Podgórska (Kraterowa 12) — zastępczyni — 5 lat pozbawienia wolności i 35 tys. zł grzywny. **Stanisław K. Piesiak** (Pabianicka 64) rębacz — 5 lat i 35 tys. grzywny. **Feliks Kupis** (Żeromskiego 39) rębacz — 4 lata i 25 tys. zł. **Eugenia Siefańska** (Pabianicka 6) — sprzedawczyni — 3,5 roku pozbawienia wolności i 20 tys. zł grzywny. **Sławomira K. Zawicka** (Andrespol) — sprzedawczyni — 3 lata i 15 tys. zł grzywny. **Urszula G. Kasprzak** (Albańska 6) — sprzedawczyni — 3,5 roku pozbawia wolności i 18 tys. zł. **Leszek A. Las** — (Grabieniec 16) z-ca dyr. MHM — 6 lat i 50 tys. zł grzywny. **Andrzej H. Sobieski** (Felińskiego 5a) kier. działu sprzedaży, dyr. MHM — 5 lat i 40 tys. zł grzywny. **Jan Sobczak** (Rojna 6), kier. sklepu — 2,5 r. pozbawienia wolności i 15 tys. zł grzywny **Adam Fiedukowicz** (Limanowskiego) referent działu sprzedaży dyrekcji MHM — 3 lata i 25 tys. zł grzywny. **Eugeniusz Tudaliński** (Lutomierska 7) — rzeczoznawca — 2 lata i 10 tys. zł grzywny.

Sąd orzekł również wysokie odszkodowania na rzecz Skarbu Państwa. Wyrok nie jest prawomocny.

(zt)

PKO — oszczędności + odsetki

DZIŚ W MIEŚCIE

✱ **„Przyczyny zawału serca"** — prelekcja dr med. Bronisława Leszczyńskiego, o godz. 18 w Klubie Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalnego (Więckowskiego 13).

✱ **„Węzłowe zagadnienia w orzecznictwie w sprawach o wykroczenia"** — odczyt prof. dr Mieczysława Siewierskiego, o godz. 17 w Klubie Pracownika UŁ (Narutowicza 65) zorganizowany staraniem Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa UŁ.

✱ **Recital Haliny Mikołajskiej** „O długim czekaniu", o godz. 18 w Klubie MPiK „Ruch" (Narutowicza 8/10). Ilustracja muzyczna — Anna Owerkowicz.

✱ **Impreza rozrywkowa z okazji Dnia Matki** z udziałem Marii Falak, o godz. 17 w DDK Polesie (Wapienna 15).

✱ **Walne zebranie przedstawicieli RSM „Bawełna"** poświęcone ocenie wyników działalności za rok 1971 r. o godz. 14 w Domu Technika (Pl. Komuny Paryskiej 5a).

Zapisy do PSM

Państwowa (Średnia) Szkoła Muzyczna II stopnia im. St. Moniuszki (ul. Gdańska 32) przyjmuje do dnia 1. VI. br. zapisy kandydatów na rok szkolny 1972/73.

Nauka w szkole trwa pięć lat. Absolwent szkoły otrzymuje dyplom uprawniający go do pracy zawodowej i do podejmowania wyższych studiów muzycznych.

Kandydaci na fortepian specjalny, skrzypce, organy i harfę winni posiadać przerobiony siedmioletni program szkoły muzycznej I stopnia. Na altówkę i akordeon — czteroletni program, wiolonczelę, kontrabas, gitarę i perkusję oraz na wszystkie instrumenty dęte — dwuletni program szkoły muzycznej I stopnia, bądź ukończone ognisko muzyczne na dowolnym instrumencie (na instrumenty dęte kandydaci wybitnie uzdolnieni mogą być przyjęci bez przygotowania muzycznego). Na wydział wokalny (śpiew solowy) przyjmowani są kandydaci bez przygotowania muzycznego. Na wydział wychowania muzycznego — pięcioletnie przygotowanie muzyczne szkoły I stopnia lub ukończony fortepian w ognisku muzycznym.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-41, 295-55, 499-90, 252-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Informacja kolejowa	655-55
Informacja PKS	265-96, 547-20

TEATRY

WIELKI — godz. 19 Występy Opery Poznańskiej
POWSZECHNY — godz. 16 „Ojciec królowej", godz. 19.15 „Perła"
NOWY — godz. 16 „Żołnierz i bohater", g. 19.15 „Idiota"
MAŁA SALA — godz. 20 „Lekkomyślna siostra"
JARACZA — godz. 15.30 „Placówka", godz. 19 „Hamlet"
MAŁA SCENA — nieczynna
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tredowata"
OPERETKA — godz. 19 „Diabeł nie śpi"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Dżamil i róże"
PINOKIO — nieczynne
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 IV Łódzka Wiosna Artystyczna — Koncert symfoniczny, orkiestra i chór PFŁ. Abonament A 29. Dyrygent Zdzisław Szostak. Soliści: Eric Heisleck — fortepian (Francja), Jan Kunert tenor, Zdzisław Krzywicki bas, Jan Zdrojewski — recytacje. W programie: W. A. Mozart — Koncert fortepianowy B-dur, KV 450, Fr. Liszt — Koncert fortepianowy A-dur, B. K. Przybylski — Opowieść o życiu i śmierci K. Świerczewskiego.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—20 (kasa czynna do godz. 19)
PALMIARNIA — czynna w godz. 10—17

KINA

BAŁTYK — „Tora! Tora! Tora!" od lat 14 (USA) godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30
LUTNIA — „Pamiętnik szalonej gospodyni" od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
POLONIA — nieczynne
WISŁA — „Seksolatki" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — „Pamiętnik szalonej gospodyni" od lat 18 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Koniokrady" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Zwariowany weekend" od lat 11 (fran.) godz.: 10, 12, 14, 16, 18, 20
1 MAJA — „Dwoje na huśtawce" od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, (20 projekcja DKF)
STUDIO — „Trzecia część nocy" od lat 18 (pol.) godz. 16, 18.15 (20.30 przegląd etiud studentów PWSFTviT — prelekcja mgr E. Nurczyńskiej)
TATRY — Pożegnanie z filmem „Druga prawda" od lat 16 (franc.-wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17 (20 projekcja DKF)
CZAJKA — nieczynne
DKM — „Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchotach" (ang.) od lat 11. godz. 16.30, 19

CO? GDZIE? KIEDY?

KOLEJARZ — „Żandarm się żeni" (fr.) od lat 11, godz. 17, 19
ŁDK — nieczynne
GDYNIA — „Przygody misia Yogi" od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16 „Zaloty pięknego dragona" od lat 16 (czech.) godz. 18, 20
HALKA — „Siedem dziewcząt kapraia Zbrujewa" od lat 14 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20
MŁODA GWARDIA — „Złota wdówka" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA — „Jeże rodzą się bez kolców" od lat 7 (bułg.) g. 16 „Honor samuraja" od lat 18 (jap.) godz. 17.45, 20
OKA — „Poskromienie złośnicy" (USA) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Oliver" (ang.) od lat 11, godz. 16.30 „Narkotyk" (fr.) od lat 18, godz. 19.30
POPULARNE — „Niewolnicy" (USA) od lat 14, godz. 16.45, „Nie można żyć we troje" od lat 18 (ang.), godz. 19
PRZEDWIOŚNIE — „Kochanka buntownika" (bułg.) od lat 18 godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20
PIONIER — „Zielone smugi" od lat 11 (radz.) godz. 10, 12.15 „Człowiek w pięknym krawacie" od lat 16 (franc.) godz. 14.30, 17, 19.30
POKÓJ — „Mayerling" od lat 14 (franc.-ang.) godz. 16, 19
REKORD — „Zemsta" od lat 11 (pol.) godz. (10, 12 — seanse zamknięte) 14.15, 16.30 „Spartakus" od lat 16 (USA) godz. 18.30
ROMA — „Nowe przygody nieuchwytnych" (radz.) od lat 11, g. 10, 12, 14 „Giulietta i duchy" od lat 18 (wł.) godz. 16, 19
SOJUSZ — „Westerplatte" od lat 14 (pol.) godz. 17 „Viva Tepepa" od lat 16 (wł.) godz. 19
STOKI — „Porwany za młodu" od lat 14 (NRD) godz. 15 „Miłosne przygody Moll Flanders" od lat 16 (ang.) godz. 17.30, 20
STYLOWY — „Bitwa o Anglię" od lat 14 (ang.) godz. 15, 20 (17.30 projekcja ZMS — Śródmieście)
ŚWIT — „Tristana" od lat 18 (hiszp.-wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136a, Pl. Pokoju 3/4, Piotrkowska 95, Pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 3, Felińskiego 1, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Polesie poradnie „K" Fornalskiej 25 i Gdańska 29
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście poradnie „K" Nowotki 60 i Kopcińskiego 32 oraz z dzielnicy Polesie poradnia „K" ul. 1 Maja 52.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie poradnia „K" ul. Kasprzaka 27 i z dzielnicy Śródmieście poradnie „K" ul. Piotrkowska 727 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnia „K" ul. Srebrzyńska 75.
Chirurgia ogólna — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnomiejski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

2 — 4 czerwca

Sejmik poetów w Łodzi

WCZORAJ, W SALI SESYJNEJ RADY NARODOWEJ M. ŁODZI PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM MGR J. LORENS, DOKONAŁ OTWARCIA OBRAD VII OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU POEZJI, NA KTÓRY ZJECHAŁO Z CAŁEGO KRAJU PRZESZŁO 140 POETÓW I KRYTYKÓW.

W pierwszym dniu festiwalu wręczono nagrody laureatom konkursu dla poetów po debiucie książkowym i przed debiutem. Nazwiska nagrodzonych podaliśmy we wczorajszym wydaniu „DŁ". Przewodnicząca jury — prof. dr **S. Skwarczyńska** wręczyła również nagrodę **Jackowi Łukasiewiczowi** za najlepszy tom esejów o poezji pt. **„Laur i ciało"**. Nagrodę za najlepszą książkę poetycką wydaną między kolejnymi festiwalami otrzymała **Wisława Szymborska** za tom pt. **„Wszelki wypadek"**. Ponadto W. Szymborska i J. Łukasiewicz otrzymali medale pamiątkowe IV Łódzkiej Wiosny Artystycznej. Wygłoszono również dwa referaty: **R. Łoboda — „Poezja jako czynnik i efekt modelowania osobowości"** i bardzo interesujący pełen pasji i imoresji referat Z. Jerzyny — **„Aktualne tendencje w poezji"**.

Dziś trwają obrady w Zamku w Uniejowie.

(abh)

I Triennale Tkaniny

Ściany dolnych sal gigantycznego gmachu „Textilimpexu" w Łodzi (Traugutta 25) pokrywają teraz rozliczne gobeliny, tkaniny przestrzenne oraz przemysłowe, a ich niezwykle bogata gama kolorystyczna, wyszukane kształty i faktura, świadczą o wyobraźni plastycznej i umiejętnościach technicznych artystów biorących udział w I Triennale Tkaniny Przemysłowej i Unikatowej, zorganizowanym w naszym włókniarskim mieście. Poziom eksponatów potwierdza prawdę, że projektowanie tkaniny przemysłowej „jest, na równi z kreowaniem tkanin unikatowych w pełnym tego słowa znaczeniu działalnością twórczą wymagającą inwencji i zaangażowania artystycznego", a także i to, że polscy artyści, twórcy tkanin unikatowych, wypracowali sobie swój własny, atrakcyjny styl.

Na otwarcie wystawy, które odbyło się wczoraj, przybyli: wiceminister kultury i sztuki — T. Kaczmarek, sekretarz KŁ PZPR — J. Chabelski, przew. RN m. Łodzi — J. Lorens oraz liczni przedstawiciele łódzkich i pozałódzkich środowisk twórczych.

Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki otrzymali: T. Muszyńska oraz H. Kubik, nagrody Ministerstwa Przemysłu Lekkiego — J. Pierzgalska, J. Depczyński i K. Rusek-Szałowska. Nagrody Rady Narodowej m. Łodzi — D. Sienkiewicz i J. Scholz, Medale IV Łódzkiej Wiosny Artystycznej przyznano: M. Abakanowicz, H. Gałkowskiej oraz Zjednoczeniu Przemysłu Jedwabniczego.

Poza tym przyznano wielu artystom medale Okręgu Łódzkiego ZPAP oraz wyróżnienia dobrze i rzetelnie zasłużone!

M. J.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, okresami, zwłaszcza w godzinach popołudniowych duże, z możliwymi opadami i burzą. Temperatura od 10 do 18 st. C. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne południowo-zachodnie.

Jutro przelotne deszcze, temperatura bez zmian.

Słońce zajdzie dziś o godz. 19.44, a jutro wzejdzie o 3.34.

Imieniny Filipa i Pauliny.

Sukcesy Teatru Jaracza w Jugosławii

„Zrobiliśmy tam wielką „klapę! — powiedział mi po powrocie z Jugosławii jeden z aktorów Teatru im. Jaracza. — W meczu piłkarskim między naszą a jugosłowiańską drużyną aktorską, przegraliśmy sromotnie 4:2. Ale — tu porzucił żartobliwy ton — była to jedyna nasza klęska w Jugosławii. Za to sukces artystyczny, jaki odnieśliśmy tam, był naprawdę olbrzymi".

Zespół Teatru im. Jaracza zagrał „Hamleta" w Belgradzie, w Sarajewie i naturalnie w Zenicy, z którą to sceną współpracuje on od kilku już lat. Wszędzie też podejmowany był przez publiczność ze spontanicznym entuzjazmem, niezwykle życzliwe były oceny jugosłowiańskiej prasy.

I tak np. w belgradzkiej „Polityce" pisze 12 maja Milan Wiajcić: „Belgradzka publiczność będzie z pewnością długo pamiętała „Hamleta" w pełnej temperamentu interpretacji Marka Bargielowskiego. Pozostali wykonawcy dopełnili wrażenia, którego niczym nie da się podważyć. Oglądany „Hamlet" zagrany w polskim stylu, to znaczy we współczesnej, zaangażowanej interpretacji w najlepszym tego słowa znaczeniu był niecodziennym przeżyciem".

Słowem, Teatr im. Jaracza znakomicie zaprezentował w Jugosławii możliwości artystyczne teatru polskiego!

M. J.

4 osoby ranne

▲ W Pniewie, pow. Kutno, kierowca samochodu osobowego Ryszard G. z Warszawy uderzył w skręcający w lewo samochód ciężarowy. Kierowca samochodu osobowego oraz 3 pasażerów doznali ciężkich obrażeń i przebywają w szpitalu w Kutnie.

▲ W Skierniewicach kierowca motocykla, Zbigniew L. spowodował zderzenie z motocyklem prowadzonym przez Józefa B., który doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

▲ W Piotrkowie, Janusz J. jadąc rowerem zbyt szybko, stracił panowanie i uderzył w drzewo. Nieostrożnego rowerzystę przewieziono do szpitala.

Kronika wypadków

▲ Wczoraj w Łodzi przy zbiegu ulic Głównej i Targowej upadł na śliskiej nawierzchni jadący motocyklem Marian W. (Krokusowa 40). U poszkodowanego stwierdzono pęknięcie kości miednicy.

▲ Na ul. Gdańskiej nie znany motocyklista potrącił Elżbietę N. (Zborowska 10). Pomocy udzieliło jej Pogotowie. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WKRD MO, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 516-62.

▲ 6-letnia Beata O. (Zarzewska 13) przebiegając jezdnię, potrącona została przez samochód osobowy. Dziecko doznało pęknięcia kości czaszki i wstrząśnienia mózgu.

▲ Na ul. Wersalskiej, 81-letnia Wacława P., przechodząc jezdnię potrącona została przez samochód ciężarowy. Kierowca wozu oraz świadkowie proszeni są do WKRD MO.

▲ Przy zbiegu ulic Szpitalnej i Kazimierza, 13-letnia Barbara A. (Armii Czerwonej 54) jadąc rowerem zderzyła się ze swym rówieśnikiem Wojciechem M. (Konstytucyjna 42), który również jechał rowerem. Dziewczynka doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.

▲ W Tyblach, pow. Wieruszów, Feliks A. prowadząc „Jelcza" potrącił bokiem samochodu rowerzystę, Ryszarda G., którego przewieziono do szpitala.

(kl)

Dziś w Radio i Telewizji

PIĄTEK, 26 MAJA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Siekierezada" — fragm. 10.25 Koncert. 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.00 „Polityka zagraniczna PRL". 11.20 Śpiewają: U. Sipińska, K. Gott, Nada i Paul Szecsi. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.15 Z poznańskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Podobne, czy takie same?" 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. lit. „Akcja sygnał". 14.20 Muzyka. 14.30 Z twórczości kompozytorów XVIII wieku. 15.00 Wiad. 15.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Stosunki społeczne a kultura osobista. 19.30 Z księgarskiej lady. 19.45 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Transmisja z II części międzypaństwowego meczu piłkarskiego ZSRR — NRF. 21.20 Impresje jazzowe. 21.30 „Jabłoń" — słuch. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu chodzi? 23.15 Z. Noskowski — II Kwartet smyczkowy. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Panorama polskiej muzyki. 10.25 „Wizyta" — fragment. 10.45 „W kręgu dawnej muzyki". 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kompozytor tygodnia — Artur Honegger. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Runda z piosenką. 13.00 „Dla ciebie, mamo" — koncert. 13.25 (Ł) „Co nowego u łódzkich esperantystów". 13.40 Mistrzowie pięknego słowa — M. Milecki. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje znad Morza Śródziemnego. 14.30 „Estrada Przyjaźni". 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert. 15.25 Wiersze o matce. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny". 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Włochy. 16.20 „Scena i film". 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka" — mag. 17.30 (Ł) „Od tabliczki mnożenia do komputera" — rep. 17.45 (Ł) „Co niesie IV Łódzka Wiosna Artystyczna". 17.55 (Ł) Liryczne melodie. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Transm. z Filharmonii Narodowej w W-wie — Claude Debussy: „Pelleas i Melisanda" — opera w 5 aktach (w przerwie koncertu — dyskusja literacka). 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 (Ł) Na łódzkiej antenie. 15.00 Corso w Tli — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.50 Piosenki dla mojej mamy. 16.15 Od sola do big bandu. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Żółta taksówka" — odc. 17.40 Muzyczna pocztówka z Hawany. 17.55 Radiowa encyklopedia kultury. 18.20 F. Mendelssohn — Symfonia h-moll. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Pan Wołodyjowski" — odc. 19.30 Tylko po hiszpańsku. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Gwiazdy filmowe śpiewają. 20.25 Tygodnik Rozrywkowy. 21.49 G. Bizet — „Arlezjanka". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieszorów — Nina Simone. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 „Pieśń o Hajawacie" — poemat. 23.05 Koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 TV kurs rolniczy (W). 10.00 „Kradzież w muzeum" — film fab. prod. radz. (kolor) (W). 11.55 Wychowanie plastyczne — Sztuka ludowa (W). 12.45 Przysposobienie obronne — Pokaz działania szkolnego oddziału samoobrony (W). 15.20 Politechnika TV: Fizyka rok I — Właściwości par i gazów rzeczywistych — cz. I (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka rok I — Właściwości par i gazów rzeczywistych — cz. II (z Gdańska). 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Pora na Telestrofa — „Rozmowy ze smokiem", „Ulica Sezamowa" (W). 17.35 Nie tylko dla pań (W). 17.55 Wiadomości dnia (Ł). 18.15 Śpiewa Zdzisława Sośnicka (z Katowic). 18.45 Dziennik. 19.15 Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu piłki nożnej NRF — ZSRR z okazji otwarcia Stadionu Olimpijskiego w Monachium (Monachium). W przerwie ok. 20.15 Wiad. sport. Po meczu ok. 21.20 Kraj (W). 22.00 Teatr TV — Giuseppe Tomasi Di Lampedusa „Profesor i Syrena" (z Katowic). Po teatrze ok. 22.50 Dziennik. 23.10 Politechnika TV: Fizyka rok I (powtórzenie z Gdańska). 23.45 Politechnika TV: Fizyka rok I (powtórzenie z Gdańska).

PROGRAM II

16.40 Nasze recenzje. 16.55 „Dwie gitary" — odc. III film fab. bułg. „Na każdym kilometrze". 17.50 „Kosmos i suwmiarka" — gawędy matematyczne. 18.10 Russkij jazyk po TV (23) — kurs jęz. ros. 18.45 Dziennik. 19.30 W środku Polski — OTV Łódź na ekranie. 20.05 Ludzie z różnych stron świata. 20.25 „Trio Filharmonii Łódzkiej" — w programie: Trio Es-dur op. 40 Jana Brahmsa (Łódź). 21.00 24 godziny. 21.10 Julian Aleksandrowicz (Nasi uczeni). 21.40 Polski film dokumentalny. 22.00 Walter and Connie (32) — język angielski dla początkujących.

SOBOTA, 27 MAJA

PROGRAM I

(przedpołudniowy)

9.00 Geografia — Ruch obiegowy Ziemi (z Krakowa). 9.30 „Ścigany" — film fab. prod. ang. (W). 10.55 Nauka o człowieku — sprawy 15-latków program III (W). 11.55 Morze żywi (W).

12-letnia dziewczynką uprowadziła 11-miesięczne dziecko

Niezwykły wypadek miał miejsce w Łodzi 24 maja. O godzinie 17.30 na ul. Rutkowskiego spacerowała 22-letna Anna J. ze swym 11-miesięcznym dzieckiem, śpiącym w wózku. Kiedy siadła na ławce, zbliżyła się do niej dziewczynka w wieku 12—13 lat, wymieniła szkołę i klasę do której chodzi i poprosiła o pozwolenie powożenia dziecka. Matka zgodziła się, zastrzegając, że na krótko. Po kilkunastu minutach zorientowała się, że dziewczynka wraz z wózkiem zniknęła. Zaczęła szukać dookoła — bez skutku. O godz. 19 w stanie paniki i rozpaczy wbiegła do Komendy Dzielnicowej MO Widzew i opowiedziała o tragicznym wydarzeniu. Milicja podjęła natychmiastową akcję — bardzo złożoną. Porozumiano się z dyrektorem szkoły wymienionej przez małą porywaczkę, a następnie z wychowawcami klasowymi. Na podstawie rysopisu podanego przez matkę porwanego niemowlęcia wytypowano 40 uczennic i 40 milicjantów udało się pod 40 adresów w poszukiwaniu porywaczki.

W trakcie tych czynności posterunek MO w Lutomiersku powiadomił o godz. 22.30 łódzką MO, że zatrzymano 12-letnią dziewczynkę — Małgorzatę S. — uczennicę szkoły specjalnej, która usiłowała porzucić dziecko z wózkiem pod lasem. To była mała porywaczka i dziecko Anny J. Całe i zdrowe. Jak się okazało Małgorzata — dziewczynka o ograniczonym rozwoju umysłowym — pojechała z dzieckiem tramwajem do Lutomierska. Pomagali jej przechodnie i pasażerowie tramwaju w przenoszeniu wózka. Tłumaczyła logicznie, że jedzie do rodziny. Nikomu nie wydawało się podejrzane to transportowanie dziecka przez dziecko. Dopiero pod Lutomierskiem na widok dwóch kobiet, które obserwowały dziewczynkę — porzuciła wózek i zaczęła uciekać. Te właśnie kobiety zatrzymały ją. Wszystko skończyło się szczęśliwie, ale nauka z tego wydarzenia płynie nie tylko dla matek małych dzieci.

(tar.)

Jocelyn i Kester Brent

NA OCZACH WSZYSTKICH

— Pani uważa, że o umarłych albo dobrze, albo wcale, prawda? Gdy jednak umrze nagle ktoś bliski, to zaczyna się o nim myśleć bardzo intensywnie. Więc i ja myślałem o moim rodzeństwie przez całą drogę na policję i z powrotem, a nawet teraz nie potrafię się od tego uwolnić. Wybaczcie mi, proszę, moje gadulstwo, ale naprawdę trudno jest zamknąć się z tym wszystkim w czterech ścianach, w swojej własnej klatce... — W zamyśleniu Colin wyciągnął papierosa. Zapalił go i nieuważnym ruchem rzucił tlącą się jeszcze zapałkę obok popielniczki, czego nawet nie spostrzegł. Pustym wzrokiem wpatrywał się w przestrzeń za oknem, jakby to tam właśnie wypisane były koleje losu jego, siostry, brata, aż do tragicznego dzisiejszego dnia. — Alec i ja nie lubiliśmy się — powtórzył raz jeszcze. — On, o tyle ode mnie starszy, był ukształtowanym człowiekiem w chwili, gdy ja zaczynałem dokazywać, jak zwykle małe dzieci. Beatrix i mnie traktował zawsze jak niesforne bębny przeszkadzające mu w skupieniu nad poważnymi zadaniami. Oboje czuliśmy to i trzymaliśmy się razem płatając czasem bratu niewinne figle, po których wpadał w szał. Nie mogąc z nim znaleźć wspólnego języka staliśmy się elementami zakłócającymi jego cudowny system naukowego spokoju i izolacji... Chcieliśmy, aby nas chociaż dostrzegł.

Słuchając tych słów, pełnych gorzkich emocji i zadawnionych zadrażnień, młoda psycholog doszła do wniosku, że Colin Hart cierpiał na szczególnego rodzaju kompleks wobec starszego brata. Z jednej strony wyraźna niechęć wobec obcego mu systemu wartości, a z drugiej — nadzieja, że któregoś dnia zostanie wreszcie potraktowany jako równorzędny partner. Ta nadzieja, teraz już nadaremna!

— Mówię o głupstwach — zreflektował się aktor. — Ale dziś podsumowałem całe swoje życie. Życie z Beatrix, z Alecem. I muszę państwu powiedzieć, że jeszcze w samochodzie, kiedy myślałem o moim bracie, ogarnęły mnie wątpliwości... Czy zabiłby się ze względu na spowodowany przez siebie wypadek? On, który widział tylko siebie i tak podkreślał własne posłannictwo naukowe? Tacy ludzie nie popełniają samobójstw! Przynajmniej nie wtedy, gdy przez nieuwagę zabiją muchę.

Ostatnie słowa Colina Harta zabrzmiały wyraźną goryczą. Aktor urwał i z jego piersi dobyło się głębokie westchnienie. Gdy tu wchodził, był ożywiony, gestykulował szybko mówiąc, a teraz tkwił w zupełnej apatii. Jakże charakterystyczne były dla niego te zmienne nastroje!

Jocelyn i Kester zamierzali przerwać przedłużające się milczenie, lecz po prostu brakło im słów. Gdy tak siedzieli spoglądając co chwila na siebie, wszedł policjant, który wezwał ich oboje na przesłuchanie. Zadowoleni, że skończyła się ta męcząca sytuacja, szybko zeszli na dół. Poproszono ich jednocześnie, lecz do różnych pokoi.

Kester zasiadł przed obliczem Thomasa Dartleya i podał swoje personalia, które skrzętnie zanotował protokołujący funkcjonariusz. Pierwsze pytanie inspektora brzmiało:

— Od jak dawna zna pan Fredericka Ramsaya?

— Od dziesięciu lat — odparł matematyk i opowiedział dzieje tej przyjaźni. Następnie pokrótce zrelacjonował wydarzenia w Greycliff, których był mimowolnym świadkiem. Inspektora najbardziej interesowała sprawa listu do Eileen Ramsay.

— Wczoraj inżynier opowiedział panu dokładnie o treści tego listu, lecz łaskawie zechciał go panu pokazać dopiero dziś, już po śmierci pani Beatrix Cunning. Czy tak?

Brentowi nie podobało się sformułowanie tego pytania. Szczególnie drażniły go słowa „łaskawie zechciał", gdyż zawierały jakieś niejasne insynuacje pod adresem przyjaciela. Przypuszczalnie dlatego zdecydował się odparować:

— Pan inspektor łaskawie zechce przyjąć do wiadomości, że choć ów anonim zobaczyłem dopiero dzisiaj, to przedtem wcale nie prosiłem Fredericka Ramsaya o udostępnienie mi tej oryginalnej twórczości.

— Zgoda. — Dartley nawet się nie zmieszał. — Ale czy nie sądzi pan, że pokazanie anonimu podczas pierwszej rozmowy na jego temat byłoby całkiem naturalne?

— Daruje pan, inspektorze, ale mam w tej sprawie inne zdanie. Uważam za całkiem naturalne, że pan Ramsay ubiegłego dnia tego listu mi nie pokazał.

— Można przyjąć również takie stanowisko. — Thomas Dartley był teraz uosobieniem wyrozumiałości. — Ale prawdopodobnie od razu wczoraj dostrzegłby pan, że adresatką jest pani Beatrix Cunning, a nie pani Eileen Ramsay, prawda? Oczywiście, gdyby list został panu wówczas pokazany.

Dnia 24 maja 1972 roku zmarła, w wieku lat 59

S. † P.

IRENA GROCHOLSKA

z domu BURCHARD

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 maja br. (sobota) o godz. 14,30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, CÓRKA, SIOSTRY i NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1972 roku zmarł, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. † P.

JÓZEF NAJDECKI

człowiek wielkiego serca i prawego charakteru.

Ostatnia droga na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 26 maja br. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

ŻONA, CÓRKA, SYNOWA, SYN, ZIĘĆ i WNUK

W dniu 23 maja 1972 roku zmarła, w wieku lat 72, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Matka, Siostra i Babcia

S. † P.

HELENA PILARCZYK

z domu STANISŁAWSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dnia 26 maja br. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamia wszystkich Krewnych i Przyjaciół, pozostała w głębokim smutku

RODZINA

Drogiej Koleżance dr ZOFII NAJDECKIEJ-SZANTYR wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI z ODDZIAŁÓW DZIECIĘCYCH i ODDZIAŁU NOWORODKÓW SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO W ZGIERZU

Wyrazy głębokiego współczucia wiceprezesowi ROMUALDOWI TOMPORKOWI z powodu śmierci

OJCA

składają:

ZARZĄD, ZAWODNICY i PRACOWNICY KLUBU SPORTOWEGO „WŁÓKNIARZ" — ŁÓDŹ

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. D-1